

Pogoda trochę przeszkadza, ale trybuna rośnie

Na rzeszowskim stadionie przy ul. Hetmańskiej cały czas trwają prace przy budowie nowej trybuny. Choć ostatnie bardzo niskie temperatury mocno przeszkadzały robotnikom, wszyscy są przekonani, że nie będzie problemu z dotrzymaniem terminów.

Przypomnę, że rzeszowscy kibice czekają na modernizację stadionu miejskiego już bardzo długo. Po kolejnych nieudanych przetargach i pustych zapowiedziach władz i działaczy kibice przestali już mieć nadzieję, że cokolwiek na stadionie się zmieni. W przeciągu ostatnich kilkunastu lat nie działo się bowiem praktycznie nic (nie licząc montażu band i nowej wieżycyki sędziowskiej).

W końcu, w zeszłym roku pojawiło się światło w tunelu. Na Hetmańskiej powstały okazały park maszyn, z którego rzeszowscy żużłowcy zaczęli już korzystać z początkiem sezonu 2011. **Choć też nie wszyscy w to wierzyli, to jednak w dość szybkim tempie wszystkie prace zostały ukończone.** To dało podstawy sądzić, że może wreszcie jest też jakaś nadzieja na długo odkładaną modernizację.

Wreszcie w czerwcu minionego roku kibice otrzymali kolejne dobre wiadomości - dokładnie 17 czerwca 2011 roku władze miasta podpisały umowę o wykonaniu krytej trybuny wschodniej stadionu miejskiego w Rzeszowie. Wykonawcą jest konsorcjum dwóch firm: Alstal Grupa Budowlana i Inżynieria Rzeszów. Warto dodać, że firma Alstal nie jest żadnym nowicjuszem na tym polu, bo znakomicie spisali się przy budowie słynnej „Motoareny”.

Nowa trybuna ma być faktycznie imponująca. Będzie bowiem zada-

szona i dwupoziomowa. Dach ma sięgać aż do wewnętrznej części toru żużlowego. Rzeszowscy kibice mogą liczyć dzięki nowej trybunie na ponad 4700 dodatkowych miejsc.

Równocześnie trwają prace przy remoncie starej trybuny. Ławki zostały zdemontowane i na ich miejsce pojawiają się nowe.

Spore problemy były natomiast z rzeszowskim torem, który z powodu tych wszystkich remontów też wymagał zmian. **W Rzeszowie pojawiło się ponad 300 ton nowej nawierzchni, a to nie koniec zmian. Prace remontowe wymagają zwężenia żużlowego toru. Po przebudowie ma on mieć szerokość 11 metrów na prostych oraz 15 metrów na łukach. Zakończenie prac z tym związanych planowane jest na koniec lutego.**

Choć ostatnie siarczyste mrozy troszkę wstrzymały prace na rzeszowskim stadionie, to jednak nikt nie traci optymizmu, że trybuna zostanie oddana na czas. **Wszystkie remonty mają być zamknięte do końca marca.**

Rzeszowianie zdecydowali się na stopniową modernizację swojego stadionu. Na razie zaplanowano budowę wspomnianej trybuny wschodniej i wyremontowanie tej już istniejącej. Jednak dzięki temu, że nowa trybuna składa się z tzw. segmentów w każdej chwili można kontynuować jej rozbudowę poprzez dokładanie kolejnych. Takie są zresztą plany w Rzeszowie. **Ostatecznie trybuny mają się znaleźć dookoła całego toru. Kiedy to nastąpi? Na razie trudno powiedzieć. Na razie wszyscy kibice czekają z niecierpliwością na oddanie tak długo oczekiwanej trybuny wschodniej.**

MICHAŁ CZAJKA

